

Kongestia w otoczeniu dużych obiektów parkingowych

Utworzono: poniedziałek, 17, luty 2014 09:37 Agnieszka Serbeńska



Według danych statystycznych wskaźnik motoryzacji w Polsce w tej chwili wyraża się wielkością sięgającą 628 pojazdów na tysiąc osób. Ten wskaźnik będzie nadal rósł. Dla miast, a szczególnie dla aglomeracji, oznacza to nasilający się problem zatłoczenia ulic, a więc korki opóźniające podróżowanie i wydłużający się czas poszukiwania miejsca do zaparkowania samochodu.

Narastające zjawisko kongestii ruchu stało się istotnym problemem w chwili, gdy w miastach zaczęły powstawać wielkopowierzchniowe centra handlowe posiadające parkingi w swoich kubaturach bądź odrębne obiekty parkingowe w bezpośrednim sąsiedztwie. Dla klientów takich galerii jest to komfortowe rozwiązanie. Ale to w ciągach ulic w ich otoczeniu następują największe zatory. Jak odbierają tę sytuację kierujący samochodami?

Odpowiedzi na to pytanie poświęcono specjalne badanie, jakie wykonane zostało przez naukowców Politechniki Krakowskiej. Właśnie jego tezą wyjściową było przyjęcie faktu, że to duże parkingi są źródłami generującymi i absorbującymi ruch w miastach, mają więc wpływ na powstawanie kongestii oraz na jej postrzeganie. Pod pojęciem kongestii należy rozumieć stopień zatłoczenia spowodowany dużą liczbą pojazdów, wskutek którego dochodzi do wykorzystania pojemności ulicy. Jak wyjaśnia dr inż. Waldemar Parkitny z Zakładu Transportu Instytutu Zarządzania w Budownictwie i Transporcie na Wydziale Inżynierii Lądowej PK, celami badania było: identyfikacja czynników mogących mieć wpływ na kongestię w pobliżu dużych miejskich parkingów, określenie stopnia odczuwalności tej kongestii oraz określenie przedziałów czasowych występowania największego nasilenia ruchu w pobliżu tych parkingów. Waldemar Parkitny zaznacza, że te trzy cele badania miały charakter

Kongestia w otoczeniu dużych obiektów parkingowych

Utworzono: poniedziałek, 17, luty 2014 09:37 Agnieszka Serbeńska

pierwotny. Ostatecznym zadaniem tego przedsięwzięcia badawczego było określenia w jakim stopniu kierowcy odczuwają wydłużający się czas przejazdu z powodu zatłoczenia w ciągach ulic będących w pobliżu dużych parkingów.

Badania o charakterze pierwotnym oparto na ankietach, które skierowane były do kierowców. W grupie respondentów 36 procent stanowiły kobiety, pozostałą część reprezentowali mężczyźni, tj. 64 procent. Średnie doświadczenie ankietowanych w kierowaniu pojazdem sięgało 10 lat. Ale wśród respondentów były też zarówno osoby, które dopiero co uzyskały prawo jazdy, jak i szczyjące się ponad trzydziestoletnim stażem w prowadzeniu samochodów. Ankietowane osoby reprezentowały standardowe gospodarstwa domowe, a więc takie w których funkcjonują średnio 3,83 osoby i w których użytkowane są dwa samochody. W badaniu brano też pod uwagę zamieszkanie respondentów. Chodziło o to, by stwierdzić jak struktura zamieszkania wpływa na kongestię i jej postrzeganie. Ponadto sprawdzano cele wykorzystywania samochodów. W przypadku tego badania ankietowanych kierowców podzielono na trzy kategorie: kierowcy wykonujący jazdy samochodem służbowo – stanowili oni około 10 procent respondentów, kierowcy wykorzystujący samochody do dojazdów do szkół/pracy – ta grupa to prawie 44 procent respondentów, pozostali to kierowcy wykonujący podróże związane z zakupami czy wyjazdami rekreacyjnymi.

Ocenę zauważalnego czasu wydłużenia jazdy w sąsiedztwie dużych parkingów oparto także na odpowiedziach udzielonych w ankiecie. Dla potrzeb analiz badanie podzielono na trzygodzinne interwały w okresie od godziny 6 rano do 21 wieczorem. Największą liczbę osób, które dostrzegły wydłużenie czasu przejazdu obok takich parkingów, sięgającą blisko 60 procent respondentów, odnotowano w godzinach pomiędzy 15.00 a 18.00. Druga w tym zestawieniu grupa osób (prawie 44 procent) dostrzegających problemy ze sprawnym przemieszczeniem się została odnotowana w szczycie porannym, tj. w godzinach między godzinami 6.00 a 9.00.

Średni odczuwalny przez respondentów czas wydłużenia jazdy w szczytach porannych sięgał blisko 9 minut, a w popołudniowych (15-18.00) – 12 minut. Natomiast w ujęciu przygotowanym dla całego okresu badań, tj. od godziny 6 rano do 21 wieczorem, wykazano, że kobiety w mniejszym stopniu odczuwają problem kongestii – na poziomie 17 minut, zaś mężczyźni odczuwają to silniej – czas w ich postrzeganiu przedłuża się do 20 minut.

Dane uzyskane w badaniu pokazują subiektywne odczucie kierowców wydłużającego się czasu przejazdu obok dużych parkingów. Niemniej potwierdzają one, że ten wydłużający się czas na pewno przypada na poranne i popołudniowe szczyty komunikacyjne, kiedy dominuje ruch związany z dojazdami do pracy i szkół. Wyniki tego badania mogą być argumentem władz miast na społeczne postulaty budowy dużych parkingów. Zgłaszany przez mieszkańców miast popyt na powierzchnie parkingowe musi być racjonalnie przeanalizowany. Wzrost bowiem powierzchni parkingowych może doprowadzić do wzrostu kongestii. Waldemar

Kongestia w otoczeniu dużych obiektów parkingowych

Utworzono: poniedziałek, 17, luty 2014 09:37 Agnieszka Serbeńska

Parkitny wnioskuje, by problem miejsc dla samochodów rozwiązywać budując mniejsze parkingi, rozproszone w obszarze miasta i z kilkoma miejscami wjazdu. W ten sposób można bowiem rozładować korki.

AS

Materiał na podstawie wystąpienia dr. inż. Waldemara Parkitnego podczas VII Konferencji Naukowo-Technicznej „Polityka parkingowa w miastach” – Zakopane, 16-18 października 2013 r. Referat pt. „Postrzeganie przez kierowców kongestii ruchu w pobliżu dużych parkingów” zawierający szczegółowe omówienie badań, został opublikowany w wydawnictwie konferencyjnym SITK O/Kraków.